

GAZETA GDAŃSKA

Polski organ przemysłowy, handlowy i finansowy w Gdańsku.

Numer pojedynczy 70 mk. niem.

Filja w Tczewie: ul. Dworcowa 29/30.

Numer pojedynczy 150 mk. polskich.

Dla Gdańska:

PRZEDPŁATA na miesiąc luty 1000 mk. niemieckich w Gdańsku i w Niemczech z odnoszeniem do domu. Pod opaską 1500 marek niemieckich.

W innych krajach 2500 marek niemieckich.
OGŁOSZENIA w dziale inseratowym za nonparelowy wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 90.00 mk. niemieckich. Reklamy za tekstem za nonparelowy wiersz 1-lam. lub jego miejsce 300 mk. niemieckich. Reklamy na pierwszej stronie za nonparelowy wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 450 mk. niemieckich.
Dla poszukujących posady 50% zniżki.

Konta czekowe:

P. K. O. Warszawa 170 028.
Gdańsk 1307

Konto bankowe w banku
Kwilecki Potocki & Cie., Gdańsk
Hundegasse nr. 85

Bank Związku Spółek Zarobkowych
Gdańsk, Holzmarkt 18.

Dla Polski:

PRZEDPŁATA na miesiąc luty z odnoszeniem przez listowego 2950 mk. pol. Pod opaską 3600 mk. pol. Ogłoszenia i abonentów przyjmują: Administracja w Gdańsku, Stadtgebiet 12; księgarnia kol. „Ruch” w Gdańsku, Kassubischer Markt 21; w Poznaniu, w Krakowie i w Lwowie: biuro ogłoszeń „Anons” w Warszawie ulica Wesoła; „Par” w Poznaniu i Bydgoszczy i wszystkie biura ogłoszeń w Polsce.
OGŁOSZENIA za non. wiersz 1-lam. lub jego miejsce 200 mkp. Rekl. za tekstem nonp. wiersz 1-lam 750.— mkp. Rekl. na 1-ej stronie za nonp. wiersz 1-lam. 1000.— mkp. przyjm. tylko na ćwierć strony.

Telefon Redakcji i Administracji 1781 i 737.

Redakcja i Administracja: Gdańsk, Stadtgebiet 12.

Skrzynka pocztowa w Gdańsku nr. 188.

Filja Administracji (przyjmowanie ogłoszeń i przedpłaty) księgarnia „Ruch” Kassubischer Markt 21.

Na drodze porozumienia francusko-rosyjskiego.

Paryż, 13 II. (AW.) We wywiadzie z łożańskim korespondentem paryskiej „Information” z Cziczerinem w sprawie stosunków handlowych francusko-rosyjskich Cziczerin stwierdził konieczność wysłania misji handlowej sowieckiej do Francji i francuskiej do Rosji. Co do uznania długów, to rząd sowiecki nie może czynić żadnych zobowiązań dopóki nie uzyska kredytu na odbudowę gospodarczą kraju, od którego wyłącznie zależy będzie jego zdolność płatnicza.

Niemiecka służba kolejowa podlegać będzie gener. Payot.

Berlin, 13 II. (AW.) Dzienniki paryskie informują, że objęcie zarządu kolejowego na terenach okupowanych w Nadrenji i Westfalji przez sprzymierzonych nastąpi jeszcze dzisiaj.

Cała służba kolejowa ma podlegać generałowi Payot.

Również i Darmstadt będzie zajęty.

Berlin, 13 II. (AW.) W związku z obsadzeniem Wesel i Emmerich, „Echo de Paris” donosi, że istnieje prawdopodobieństwo zajęcia Darmstadtu w celach skutecznej kontroli celnej.

Kanał łączący Atlantyk z Pacyfikiem.

Waszyngton, 13 II. (AW.) Do rządu amerykańskiego wpłynął od jednego z najważniejszych konsorcjów przemysłowych projekt budowy drugiego kanału, łączącego Atlantyk z Oceanem Spokojnym, przez Nicaragua, wobec tego, iż kanał panamski nie może dostatecznie zaspokoić współczesnych potrzeb. Całkowita amortyzacja kosztów budowy przewidywana jest w ciągu lat 20.

5 bankowców

rutynowanych przyjmie zaraz lub później

Bank Przemysłowców

ODDZIAŁ W GDAŃSKU
Langgasse 57/58. 277

Rutynowanych bankowców

z dłuższą praktyką bankową przyjmie od zaraz, względnie później

Bank Związku Spółek Zarobkowych

Oddział Gdański, (274)
Holzmarkt 18.

	W Warszawie	W Gdańsku
Dolar	45,000	27000
Marki (niem.)	1,55	(pol.) 65

Kłopoty rządu p. Sikorskiego.

Jedna z podpór rządu urażona.

Warszawa, 13 II. (Tel. w.) Wczoraj na posiedzeniu senackiej komisji skarbowo-budżetowej zarysowała się możliwość przesilenia rządowego w następstwie obrad nad prowizorium budżetowym z dn. 1 lutego br.

Stronnictwa Chrześcijańskiej Jedności Narodowej zainterpelowały rząd, który był zresztą nieobecny, w sprawie dalszych kredytów. Gdy wyjaśnień nie otrzymano, odrzucono 8 głosami przeciwko 7 wniosek senatora Buzka o zatwierdzenie prowizorium. Wywołało to panikę na lewicy, gdyż następstwem tego odrzucenia w senacie mogłoby być odesłanie projektu powtórnie do sejmu, gdzie większość rządowa również nie jest już pewna. Kluby lewicy poczyniły zabiegi, aby pozyskać dla prowizorium żydów i inne mniejszości. Tymczasem sytuacja wśród mniejszości narodowych zaostrzyła się wskutek zamknięcia na wczorajszym posiedzeniu sejmu dyskusji nad expose ministra Skrzyńskiego.

Sprawa przedstawia się następująco: Po mowie posła Strońskiego, wskutek

spóźnionej pory zarządzono zamknięcie dyskusji, równocześnie stronnictwa polskie uchwaliły rezolucję p. Dąbskiego, aby podkreślić na razie sprawę granicy wschodniej i Kłajpedy, wobec aktualności terminu 15 lutego br., w którym to dniu rząd polski ma przystąpić do zajęcia pasa neutralnego.

Uchwalenie rezolucji 15-go, a choćby nawet 14-go bm. byłoby bezcelowe, ponieważ nie doszłaby ona do wiadomości państw sprzymierzonych.

Lewica uchwaliła tymczasem wniosek o przerwaniu dyskusji. Ukraińcy, którzy chcieli dyskusji nad ich postulatami małopolskimi, uczuli się tem dotknięci, a poseł ukr. Wasyńczuk dembstracyjnie opuścił salę.

Sedno zagadnienia tkwi jednakże w czym innym. Chodzi tu mianowicie o traktat ryski, którego mniejszości narodowe uznać nie chcą i dlatego Ukraińcy i Białorusini wstrzymali się wczoraj od głosowania.

Sprawa odwołania angielskich wojsk z Nadrenji.

Berlin, 13 II. (AW.) Prasa niemiecka podaje w formie sensacyjnej informację, pochodzącą rzekomo z londyńskich kół urzędowych, że rząd angielski ma w najbliższym czasie wydać rozkaz, odwołujący wojska angielskie z Nadrenji i niezwłocznie przystąpić do ich przewiezienia do kraju. Na dzisiejszym posiedzeniu izby gmin Lloyd George ma przedstawić formalny wniosek w tym kierunku. Niemieckie władze w Kolonii natomiast oświadczają, że o gotowości wojsk angielskich do wyjazdu nic im nie wiadomo.

Stan wojenny między Francją a Niemcami?

Berlin, 13 II. (AW.) „Frankfurter Zeitung” podaje alarmującą wiadomość iskrzącą z Nowego Jorku, jakoby prasa amerykańska otrzymała informację z Paryża, że rząd francuski chce pędzić stanąć u celu, ogłosi, że znajduje się w sta-

nie wojennym z Niemcami. Prasa amerykańska równocześnie ma podkreślać, że nawet wówczas interwencja Ameryki w konflikcie francusko-niemieckim nie byłaby przesadzona.

Mowa tronowa w Izbie Lordów.

Berlin. (Tel. wł. Gaz. Gd.) Król angielski wygłosił w Izbie lordów mowę tronową, poświęconą w pierwszej swej części sprawom okupacji zagłębia Ruhry. Król zaznaczył, że Anglia dążyła do osiągnięcia zupełnego porozumienia w sprawie metod, jakie miały być zastosowane wobec opornych Niemiec, ale że do porozumienia nie doszło, wobec czego Anglia,

nie chcąc stawiać trudności Francji, Belgii i Włochom, odsunęła się i stoi na uboczu. Kolejno omawiał król angielski sprawę zatargu z Turcją i wyraził nadzieję, iż zatarg ten zakończy się zawarciem i podpisaniem układu. Ostatni ustęp swej mowy poświęcił król sprawom stosunków angielsko amerykańskim, oraz sprawom spłacenia długów Ameryce.

Francja przejmując koleje w Zagł. Ruhry.

Paryż, 13 II. (PAT. — Havas.) Min. Meugent odbył narady z min. Le Troquerem, w rezultacie narad tych rządu francuski i belgijski postanowili zawiadomić ludność zagłębia Ruhry o przejęciu przez władzę koalicyjne kolei żelaznych, przy czym ma być pozostawiony personelowi niemieckiemu wybór przyjęcia lub odrzucenia służby pod rządem i kontrolą władz okupacyjnych.

Litwini witają Cziczerina i Krassina.

Warszawa, 13. 2. (AW.) W podróży powrotnej do Moskwy Cziczerin i Krasin witanii byli w Kownie przez Litwinów niezwykle entuzjastycznie. Na dworcu kolejowym witali ich ministrowie litewscy z premierem na czele.

Echa antysemitycznych zaburzeń w Bukareszcie.

Praga, 11 II. (PAT.) Donoszą z Bukaresztu, iż w związku z wystąpieniami antysemitycznymi studentów uniwersytetu bukareszteńskiego, rada min. postanowiła zamknąć uniwersytet i wszystkich demonstrujących studentów relegować na rok akademicki.

Turcja nie stawiała ultimatum.

Konstantynopol, 13 II. (PAT. — Havas.) Koła tureckie zaprzeczają kategorycznie wiadomości o przedłożeniu przez Turcję ultimatum, domagającego się od sojuszników wycofania okrętów ze Smyrny, z terminem 3-dniowym. Przeciwnie rokowania w tej sprawie trwają dalej. Istnieje nadzieja, iż nastąpi pojednawcze załatwienie tej sprawy.

Podwójna waluta na G. Śląsku.

Warszawa, 13. 2. (AW.) Rada województwa górnośląskiego zgodziła się na projekt ministerstwa skarbu wprowadzający na G. Śląsku z dniem 1-go marca walutę podwójną. Wszystkie zobowiązania w markach niemieckich będą mogły być spłacone markami polskimi i odwrotnie, według kursu, który ma być ustalany codziennie przez izbę handlową w Katowicach.

Ukończenie rejestracji rezerwistów.

Warszawa, 13 II. (PAT.) Dziś upłynął ostatni dzień rejestracji rezerwistów, która trwała od d. 22 stycznia rb. Do rejestracji stawili się więcej niż przypuszczano. Osoby, które nie stawili się do rejestracji zostały pociągnięte do odpowiedzialności sądowej w myśl ustawy o służbie wojskowej.

Na jakie cele obracają składki na Zagł. Ruhry?

Berlin, 13 II. (PAT.) Rozszerzają tu pogłoskę, oświadczającą, że uzyskany drogą składek t. zw. fundusz pomocy dla zagłębia Ruhry przeznaczony jest na zakup broni i amunicji, celem umożliwienia zbrojnego wystąpienia.
Urzędowo oświadczają, że pogłoska ta są bezpodstawne.

Kupujcie 8%-wą pożyczkę złotą.

Niebezpieczne podpory

Po ostatnim głosowaniu w sejmie w sprawie prowizorium budżetowego prasa lewicowa rozpisywała się nad ogromnym sukcesem jaki odniósł rząd p. Sikorskiego. Jak wiadomo, za rządem wypowiedziało się, uchwalając prowizorium budżetowe cała lewica, a następnie wszyscy Niemcy i Pusini. Żydzi oddali część głosów przeciw rządowi a częścią wstrzymali się od głosowania, obawiając się, by rząd nie został obalony. Pozornie nazywało się więc, że Żydzi głosują z prawicą, w rzeczywistości zaś przeprowadzili oni bardzo skrupulatny podział swych głosów, by przypadkiem nie wywołać niespodzianki.

Zatem mniejszości narodowe stanowią podpory obecnego rządu.

Blok mniejszości narodowych powstał podczas ostatnich wyborów do Sejmu i Senatu z namowy Żydów i głównie za pieniądze żydowskie. Żydzi skupili wokół siebie wszystkich jawnych i ukrytych wrogów polskiej państwowości i przez skupienie to dążyli do osłabienia mocy i potęgi Rzeczypospolitej.

Pod maską frazesu „interesu państwa” i „racji stanu”, przeciwstawiających przez nich interesowi narodu polskiego i zasadom państwa narodowego, w którym rolę gospodarza powinien odgrywać naród polski, ukrywają się bezwzględni Polscy wrogowie. Przedstawiciele mniejszości narodowych chcą być niby lżejszymi obrońcami naszego państwa niż Polacy, mówiąc, że tylko państwo polskie wtedy będzie silne, jeżeli się stanie państwem nie polskim, ale państwem rozmaitych narodowości, zamieszkujących ziemię, należące do naszej Rzeczypospolitej.

Gadanie takie jednak służy tylko z jednej strony do oszukania społeczeństwa polskiego, a z drugiej strony chce ono nadać robocie antypaństwowości cechy legalności, a przez to ułatwić sobie prace pod skrzydłami uspiończonej i niewrażliwej na niebezpieczeństwo władz polskich.

Walka, jaka się toczy w narodzie polskim między lewicą a prawicą, pozwala mniejszościom narodowym popierać tych z Polaków, którzy im są wygodniejsi i mniej wrażliwi na interesy narodowe. Popierają więc wraz z lewicą polską rząd generała Sikorskiego, a równocześnie występują przeciwko państwu.

Dyskusja w Sejmie nad prowizorium budżetowym dała temu najlepiej i najjaśniej wyraz. Przedstawiciele Białorusinów, Ukraińców i Niemców w długich przemówieniach wymyślali na „kwiatki wyrosłe na błocie państwowości polskiej” a w końcu oświadczyli się za rządem generała Sikorskiego. Wszyscy oni byli faktycznie przeciwko państwu — a za rządem.

Następnie w Sejmie w kwestii udzielenia pozwolenia gminie m. Lwowa na zaciąganie większej pożyczki zabrał głos poseł z Wołynia, Ukraińiec Łuckiewicz, który już wyraźnie i bez żadnych obłonek wystąpił przeciwko granicom Polski i mówił, że Lwów nie jest integralną częścią Polski Łuckiewicz zaś sam, jak i jego klub jest podporą rządu generała Sikorskiego.

Napewno znacznie gorzej wygląda działanie antypaństwowe tych przedstawicieli mniejszości narodowych w kraju.

Jak oni pojmują jednak swoją pracę, świadczy o tem głos niema niemieckiego „Deutsche Zeitung in Pommerellen”, wychodzącego w Tczewie. W piśmie tem czytamy następujący ustęp:

„Nie można zaprzeczyć faktowi, że cele Francji rujnują pod względem gospodarczym Polskę. Jest to ciężkie oskarżenie przeciw dawniejszym kierownikom naszej nieszczęsnej polityki zagranicznej. Jest to zarazem przestroga do zawrócenia z tej drogi i przestroga przed nowymi eksperymentami. Wielkie możliwe szkody zdołało jeszcze odwrócić to, że gen. Sikorski zarzucił linie wytyczne dotychczasowej polityki.”

Co to znaczy? Czy to tylko poboczne życzenia Niemców, czy też prawdziwe informacje. W każdym razie stwierdzić należy, że Niemcom należy na rozerwanu przysięga polsko-francuskiego. Chcąc przez to Polskę odosobnić, aby później nas z powrotem rozebrać.

Widzimy więc, że praca odbywa się i na terenie zagadnień polityki zagranicznej i wewnętrznej. Rozbijają nas od wewnątrz a osłabiają nas od zewnątrz.

Jak widać z tego, mniejszości narodowe stanowią dla rządu bardzo niebezpieczne podpory. Podpory te są bowiem nawskroś antypolskie i antypaństwowe.

ných Ameryki do Ligi Narodów. Układ będzie uważany za ratyfikowany i przyjęty w Europie, jeśli jego ratyfikacja nastąpi w Anglii, Francji, Włoszech, Niemczech i Rosji, lub co najmniej w 4 pierwszych mocarstwach. Jeśli ratyfikację układu przeprowadzi Japonia i jakiekolwiek mocarstwo azjatyckie układ będzie uważany za ratyfikowany i przyjęty w Azji. W Ameryce obowiązować będzie to samo, jeśli układ ratyfikowany będzie przez Stany Zjednoczone. Komisja prawdopodobnie poczyni nieznaczne zmiany w projekcie i przedłoży go potem

były one w formie składanej szafy i przedstawiały zwykłe święte sceny z dziejów Nowego Zakonu, jako płaskorzeźby zewnętrzne lub w całości naturalnej wielkości figurach, mieszczących się wewnątrz. Wyroby te okraszano na modłę słowiańskich zwyczajów, pozłotą lub powlekano stosowną barwą i polichromją, a wykonywane z bezprzykładną wprost cierpliwością i nabożeństwem, sprawiają głębokie wrażenie i dziwnie piękny efekt, albowiem są to dzieła wzorowego gustu tych mistrzów, którzy w ołtarzach w dziełach łączenia rzeźby hieratycznej z malarstwem pogodnym. Także i poimowanie takiego zespołu sprzeciwia się dzisiejszym zasadom sztuki, to jednak w swoim czasie miało słuszną za sobą, naśladując tym sposobem przyrodę wierniej, niżby drzewo włókniście lub ziarnisty marmur oddać mogły.

Najdawniejszym pono zabytkiem polskiego drzeworytnictwa są resztki reliefów na tabliczkach z drzewnianych stalów, znajdujące się niegdyś w starożytnym kościele św. Józefa w Kaliszu, z których na jednej z tych płaskorzeźb przedstawiono jest gilotyna, pod którą jakieś członki

poszczególnym rządom do zaopiniowania.

Komisja dla spraw rozbrojenia postanowiła zakomunikować projekt traktatu o wzajemnych gwarancjach, opracowanych przez Roberta Cecila stałej komisji doradczej, która ma złożyć sprawozdanie o tym projekcie Radzie Ligi Narodów przed 1 maja. Komisja postanowiła również przedać powyższy projekt wszystkim rządom, które miały powiadomić Radę Ligi Narodów o swej opinii o tym projekcie.

Złoto zagrzebane w Rosji.

Według doniesień z Moskwy dochodząca specjalnej komisji w sprawie defraudacji w Międzynarodowie moskiewskiej wykazała, że sprzeniewierzono daleko więcej. Mianowicie defraudacja wynosi 5 milionów rubli złotych wydanych w postaci zleceń, oraz 3 miliony rubli złotych z t. zw. „Funduszu walki”. Podeirzenie ciąży przede wszystkim na Radku i Zinowjewie. — Pierwszy miał do dyspozycji 2 i pół miliona rubli zł., które miały służyć dla wywołania czerwonej rewolucji w Egipcie, Bułarii i Turcji. Znany komunistą francuski Sadoul otrzymał z tej sumy milion rubli na wywołanie rewolucji w koloniach francuskich. Podróż Zinowjewa pochłonięła kolosalną sumę miliona 900,000 rubli złotych.

Trochę z łanu moralnego.

W prasie lewicowej jedną z najwybitniejszych ról odgrywa naczelny redaktor „Kurier Polski”, dr. Ignacy Rosner. Jest on osobistością najbardziej zbliżoną do Piłsudskiego, który też za jego pośrednictwem wypowiedział się w swych głośnych interwjuach.

Obecnie w ostatnim numerze „Myśli Narodowej” przytoczono raport tego samego dra Ignacego Rosnera z roku 1917 do Wiednia w sprawie Rady Stanu i wywiezienia Piłsudskiego do Magdeburga.

P. Rosner, ówczesny agent rządu austriackiego w okupowanej przez Niemców Warszawie, pisał dnia 26 lipca 1917 roku:

„Na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu Rady stanu przeprowadzono obszerną dyskusję nad sytuacją, wytworzoną przez uwięzienie Piłsudskiego oraz przez surowe zarządzenia policyjne, zastosowane przeciw P. O. W.”

„Co się tyczy Piłsudskiego, to byłoby o wiele rozumniej oskarżyć go prosto o fałszowanie dokumentów i oddać go zwykłemu sądowi do sąsiedzenia, niż otoczyć go przez zesłanie do Niemiec świeżą aureolą. Piłsudski był na najlepszej drodze do gruntownej kompromitacji politycznej. W Radzie stanu odgrywał naogół marną rolę (raczej niedzną, godną pożałowania, bowiem w oryginalnym raporcie mamy — eine klägliche Rolle), a jego ustąpienie, które nastąpiło w chwili, kiedy w sprawie wojska zanosilo się na pomysły zwrot, uległo surowej krytyce, nawet w kołach P. P. S. Obecnie zaś stał

się poniekąd sztydem reklamowym dla opozycji wszelkich odnieni, która posługuje się jego męczeństwem, aby przypuszczać szturm przeciw nienawistnemu rządowi niemieckiemu”.

Co o tem sądzić? Co sądzić o człowieku, który przez cztery lata reprezentował majestat Rzeczypospolitej Polskiej i — napewno wiedząc o tak plugawym wobec niego stanowisku p. Rosnera — atacał go szczegółami względami i uczynił z niego nawet niedwornego swego publicystę? I co sądzić o tym publicyście, który przez ubiegłe cztery lata, a i obecnie, udaje gorącego zwolennika i obrońcę Piłsudskiego, gdy w roku 1917 chciał go oddać w zwykłemu sądowi za fałszowanie dokumentów?

DEPESZE

Stan zalanych kopalń.

Katowice, 13 II. (PAT.) Urząd górniczy ogłasza komunikat o stanie zalanych kopalń. Z komunikatu tego wynika, iż stan wody w kopalniach chociaż nie znacznie, jednak się obniżył. Na kopalni Pitinów we środę na zmianę popołudniową rozpoczęto wydobywanie węgla. We czwartek zaś pracowano na dwie zmiany, rano i w południe. Na kopalni Richterschacht wydobywanie węgla odbywa się normalnie. Na ogół dalsze niebezpieczeństwo uważać można za zażegnane.

Flota zagraniczna gromadzi się pod Smyrnią.

Londyn, 13 II. (PAT. — Reuter.) 22 okręty wojenne, z czego 11 angielskich, 4 francuskich, 4 amerykańskich i 2 włoskich znajdują się w obecnej chwili przed portem w Smyrnie. Oczekiwany jest również 12-ty okręt angielski.

Zmiana taktyki rządu niemieckiego wobec Polski.

Londyn, 13 II. (AW.) Korespondent berliński „Daily Telegraph” donosi o niezmiernie ciekawych uwagach, dotyczących zmiany dotychczasowej polityki wschodniej Niemiec. Dotychczas punktem zasadniczym programu Niemiec na Wschodzie było obalenie traktatu wersalskiego, a zwłaszcza jego klauzul, dotyczących zachodnich granic Polski. W tym celu rząd niemiecki zabiegał o najagresywniejsze stosunki z Rosją sowiecką, aby postawić Polskę w obliczu dwóch groźnych i skoalizowanych sąsiadów. Obecnie istnieje cały szereg danych, że rząd niemiecki zmienia swą taktykę. W swoim oporze przeciw sankcjom francuskim usiłuje on pozyskać przychylne stanowisko Polski, wiedząc, iż na czas dłuższy musi zrezygnować z wszelkich zabiegów celem odzyskania Pomorza i Poznania.

wysokie, jak na owe czasy, sumy. W Krakowie znajdują się po dzień dzień jeszcze piękne a starożytne zabytki po ich świątyniach, z pośród których zwłaszcza ambona jest przez znawców podziwiana i ceniona wielce. Również w Kłobucku, Motowie, Pucku i Gdańsku mieszczą się ołtarze i ambony a często i chóry, odznaczające się wytwornością roboty i cyzelerskim w opracowaniu szczegółów.

Po dawnych kościołach polskich są jeszcze ślady z ołtarzów składanych a z drzewa wyrabianych, znakomita i pyszna robota, snycerska zadziwiająca powszechnie. Między innymi wybija się wielki ołtarz z kościoła św. Józefa w Kaliszu na plan pierwszy. Środkiem rzeźbą tego ołtarza przedstawia Bogarodzicę, obok której stoją św. Józef i Mateusz. Jest to, moim zdaniem, bardzo cenny i piękny zabytek, a z roboty sądzić można, sięga prawdopodobnie XV. wieku. Ołtarz to oryginalny i w gotyckim, ostrołukowym stylu trzymany posiada baldachim filigranowy, który nad figurami świętych wznosi się wysoko.

* Porówn. Rozmaitości korespondenta War-

Zagranica.

Akcja rozbrojeniowa.

Projekt wzajemnej gwarancji.

Komisja Ligi Narodów dla kwestii rozbrojeniowej rozpoczęła 10 b. m. pod przewodnictwem Vivianiego obrady nad planem wzajemnych gwarancji, przedłożonych przez Lorda Cecila. Plan powyższy obejmuje 25 artykułów. W artykule 19-ym przewidziane jest przystąpienie Stanów Zjednoczo-

Inż. dr. Eugeniusz Meller.
(Norymberga.)

O hegemonii artystycznej Polski nad sztuką norymberską w dobie Jagiellonów.

(Studjum na źródłach archiwalnych i badaniach najnowszych oparte.)

Rzeźba na drzewie, czyli drzeworytnictwo zajmowała wśród innych sztuk plastycznych, zwłaszcza u nas, pierwsze i znakomite miejsce. Polska obfitowała bowiem w nieprzebrane lasy i bory, uboga była zatem w marmury i alabastry, jako w materiały, z jakich Fidjusz i Praxiteles na część bóstw olimpijskich arcydzieła swe wykonali. Od najdawniejszych niemal czasów ołtarze i ambony w kościołach naszych czy statuetki i inne sprzęty domowe wykonywano szczęśliwie z dębowego czy modrzewiowego drzewa, ozdabiając je misterną robotą snycerską. Największy zasób sztuki włożono zazwyczaj w robotach ołtarzy, tryptyków i posągów świętych i doprowadzano z czasem w wykonywaniu tychże do zadziwiającej doskonałości. Sporządzane

Sabotaże i strejki w Zagłębiu Ruhry

(Kor. wł. „Gazety Gdańskiej”).

Dortmund, dn. 10 lutego.

Francuzi dowodzą, że zajęcie miejscowości Lennep i Bergischhorn, dokonane w dniu wczorajszym, nie stoi absolutnie w żadnej łączności z zamiarem zajęcia Elberfeldu i Wuppertalu, lecz ma jedynie na celu uruchomienie pociągów również i w tej okolicy. Okazało się, że Francuzi mieli zupełnie inne zamiary, ujawnione dziś dopiero, a mianowicie opanowanie ostatniej linii komunikacyjnej, łączącej Berlin z Düsseldorfem i Dortmundem. Niemcy odpowiedzieli na ostatnie to zarządzenie powszechnym bezrobociem kolejarzy i dzisiaj jest cały ruch na kolejach zagłębia Ruhry zupełnie sparaliżowany. Obecnie kursują tylko pociągi międzynarodowe, prowadzone przez personel francuski i ograniczające z powodu ciągłego niebezpieczeństwa sabotażu szybkość swą do szybkości zwyczajnych pociągów mobilizacyjnych francuskich, czyli do 35 kilometrów na godzinę.

ROZKAZ GENERAŁA DEGOUTTE.

Powtarzając się stale wypadki sabotażu, z których ostatnie miały miejsce w Trewirze, spowodowały generała Degoutte do wydania nowego rozkazu co do zajęcia głównych arterii kolejowych przez wojsko francuskie i co do wzmożenia czujności przy pilnowaniu torów kolejowych. W rozkazie powiedziano, że wojsko francuskie będzie strzelało do każdego, który będzie starał się zbliżyć do torów kolejowych. Ktokolwiek zostanie przychwycony przy zamiarze uszkodzenia urządzeń kolejowych, stanie przed sądem wojennym i karany będzie ewentualnie rozstrzelaniem.

Rozkaz ten podziałał i dziś już daje się zauważyć zmiana na lepsze, gdyż nie słychać już o żadnym wypadku uszkodzenia szyn i torów, natomiast mnożą się skargi Francuzów na innego rodzaju sabotaż, a mianowicie na zorganizowane wykradanie materiału kolejowego i zapasowych części. Władze francuskie są wobec tego zmuszone do zaprowadzenia ścisłej kontroli i rewizji nie tylko w pociągach towarowych, lecz również w pociągach osobowych. Od wczoraj obowiązują na wszystkich liniach rewizja osobista, którym muszą poddać się wszyscy pasażerowie, wyjeżdżający do Niemiec. Ale od dziś nikt już do Niemiec prostą drogą dostać się nie może, wobec czego rewizje osobiste stały się zupełnie zbędne. Jak na teraz, podtrzymywany jest głównie ruch pociągów towarowych w kierunku Szwajcarii, Holandji i Włoch.

Ludność niemiecka, podburzana stale przez przybywających z Niemiec agitatorów i prowokatorów, bardzo dobrze opłacanych pieniędzmi, wyznaczonymi na ten cel specjalnie przez rząd niemiecki i składowymi w całym kraju — chwyciła się różnych środków odwetowych i stosuje w pierwszym rzędzie wobec wszystkich obywateli zupełny bojkot. Bojkot ten objawia się pośrednio w tem, że ktokolwiek z obywateli wejdzie do jakiegś restauracji, czy do jakiego sklepu, to w tej chwili podaje mu się ceny takie, iż opuszcza on jak najprędzej lokal. Tak dzieje się w Essen. W innych miejscowościach stosowany jest bojkot bezpośredni i każdy kupiec czy restaurator zabrania zwłaszcza Francuzom wstępu do lokalu.

Niemcy dowodzą, że bojkot ten stosować muszą i z innych, nie politycznych powodów. Bardzo wielu żołnierzy i oficerów francuskich — powiadają — zakupuje wszelkiego rodzaju środki żywnościowe nie funtami, lecz centnarami, wysyłając je do Belgii i Francji „na pasek”.

Są to jednak dowodzenia fantastyczne i niczem nie uzasadnione. Mają na celu upozorowanie konieczności zastosowania bojkotu.

ZAMYKANIE I LIKWIDOWANIE SKLEPÓW.

Fakt jest faktem jednak, że w niektórych miejscowościach, jak w Witten, w Wattenscheidt, w Recklinghausen doprowadził bojkot do zamknięcia wielu sklepów, co oczywiście daje się odczuwać również i mieszkańcom tychże miejscowości. Najwięcej daje się to we znaki w Recklinghausen, gdzie pozamykano wszystkie sklepy na znak protestu przeciw wywiezieniu przez Francuzów burmistrza miasta. Do protestu ludni przylączyła się protestująca również i policja niemiecka, co wywołało ze strony władz francuskich konieczność wysłania na miasto pod wieczór kilka tanków.

Tak samo jak w Recklinghausen protestowała policja niemiecka w Bochum i w Herne mimo punktualnego pełnienia swych obowiązków. Przyczyna protestu była tu jednak inna — policjanci bowiem nie chcieli poddać się nałożonemu na nich obowiązkowi salutowania oficerów francuskich i francuskich sztandarów.

Pozycja władz okupacyjnych nie jest bynajmniej łatwa — Niemcy wynajdują coraz to inne metody drażnienia i szikanowania urzędników francuskich. Gdy w Essen pousuwali Francuzi w odpowiedzi na strajk telegrafistów i telefonistów baterie o silniejszym napięciu, aby uniemożliwić łączenie się z miastami niemieckimi — znaleziono od razu jakieś inne baterie zapasowe i przy ich pomocy podtrzymywano związek telefoniczny w dalszym ciągu. Francuzom nie pozostaje wobec tego nic innego, jak pousuwanie wszystkich niemieckich urzędników z poczty w Essen i zastąpienie ich żywiołem francuskim.

SKUTKI OPORU.

Opór ludności niemieckiej napotyka oczywiście na coraz to większy jeszcze opór ze strony władz francuskich, które ani myślą ustępować Niemcom w cokolwiekby. Z dnia na dzień wzrastają represje, z dnia na dzień wychodzą coraz to nowsze rozkazy okupowania dalszych jeszcze terytoriów. Dotąd oszczędzono całe południowe zagłębie nad Ruhra, rozciągające się między głowami środowiskami przemysłu niemieckiego, a zatem między Elberfeldem, Barmen, Hagen i Solingen. Przemysł w miejscowościach tych byłby skazany na zupełny zastój z powodu braku węgla — wobec zajęcia całej doliny, zwanej Wupertal, — będzie można podtrzymać go w dalszym ciągu. Zajęcie Elberfeldu uważają Francuzi za konieczne chociażby z tego powodu, że tam mieści się główne środowisko agitacyjne opozycji niemieckiej.

Ludność robotnicza polska, jak najżyczliwiej do Francuzów się odnosząca i przez władze okupacyjne nie tak surowo traktowana, znajduje się w nader przykrej sytuacji, wobec teroru, stosowanego przez robotników niemieckich. Podjęłaby ona jak najchętniej wszędzie prace, ale tam, gdzie maszyny stanęły, gdzie dojazd do kopalni został uniemożliwiony, gdzie zorganizowano systematyczne napaści na tych, którzyby chcieli powrócić do swych dawnych zajęć — nawet o tem myśleć nie można. Niemcy nazywają to oczywiście lojalnością robotnika polskiego i solidaryzowaniem się z robotnikiem niemieckim.

Dia przypomnienia . . .

Lamy pism niemieckich przepelnione są stale narzekaniami na rzeźomy ucisk Niemców w Polsce. Nie od rzeczy jest więc przypomnienie od czasu do czasu, jak to działo się Polakom za rządów pruskich.

Oto mamy przed sobą ciekawy dokument, z którego przebiegać się mogą czytelnicy, jaką „wolnością” cieszyli się naród polski pod panowaniem cesarza Wilhelma. Dokument ten brzmi.

Königl. Polizei-Präsident.

Ziffer 3553/02. P. A. Posen, 12 7. 1902

Zum gefälligen Schreiben vom 9. d. Mts. No. 83 S. J. —

In der Anlage übersende ich Euer Hochwohlgeboren Abschrift des Textes und der Melodie des Mierosawski-Marsches mit dem Bemerkung, dass dieses Lied durch Beschluss des hiesigen Königlichen Amtsgerichts vom 17. Juni 1902 als gegen den § 120 Straf-Gesetz-Buches verstossend beschlagnahmt worden ist und dass demnach das öffentliche Singen dieses Liedes als strafbar zu betrachten ist.

Verboten ist ferner die Verbreitung und somit auch das öffentliche Singen folgender Liedertexte:

1. Boże coś Polskę, Gott, errette Polen.
2. Z dymem pożarów, Mit den Rauche der Brandstätten (oder Feuerbrünste).
3. Jeszcze Polska nie zginęła, Noch ist Polen nicht verloren.
4. Część (!?) polskiej ziemi, Ein Teil des polnischen Landes.
5. Dalej bracia do bułata, Vorwärts, Brüder, greift zum Dolche (?).
6. Tam, gdzie Wisła od Krakowa, dort, wo die Weichsel von Krakau.
7. Hej naprzód, wstecz ani krok, Hei vorwärts, zurück keinen Schritt.
8. Ojczyznę naszą za dawnych lat, Unser Vaterland in früheren Jahren.
9. Do pracy, bracia, do pracy. Zur Arbeit, Brüder, zur Arbeit.
10. Rozproszone po wszem świecie, Zerstreut in aller Welt.
11. Ciężko ranny, Schwer verwundet.
11. Hej strzelcy wraz, Hei! Schützen zusammen.
13. Bywaj luba zdrowa, Verweile, liebe gesunde.
14. Boże ojczy twoje dzieci, Gott Vater, deine Kinder.
15. Polak nie sługa, Der Pole kein Diener.
16. Oto dziś dzień krwi i chwały. O heute der Tag des Blutes und der Ehre.

Den diesseitigen, mit der Ueberwachung der polnischen Versammlungen betrauten Beamten sind die Texte dieser verbotenen Lieder bekannt, so dass sie in der Lage sind, einzuschreiten, falls diese Lieder in öffentlichen Versammlungen oder bei Festlichkeiten und Vergnügungen gesungen werden.

v. Hellmann.

An

den Königlichen Herrn Landrat

Strelno.

Niewinna pieśń polska widocznie zagrażała potężnym Niemcom cesarskim. Coby się działo, gdyby np. Polacy tak samo traktowali dzisiaj Niemców w Polsce jak oni dawniej Polaków traktowali? Niebo i ziemię by oni dziś poruszyli.

Co słysząc na Pomorzu?

Obchód rocznicy narodowej.

Wejherowo, w lutym.

Trzecią rocznicę wejścia wojsk polskich do Wejherowa odchodzono tu w ubiegłą sobotę osobnym obchodem. Miasto było udekorowane w sztandary narodowe, z wyjątkiem naturalnie domów żydowskich i niemieckich. Inaczej było za czasów pruskich i wtedy i Polacy byli zmuszani do dekoracji swych domów podczas uroczystości Sedanów lub Kaisergeburstagów. Dziś Niemcy i żydzi nie poczuwają się do takich obowiązków, gdyż czują, że im wszystko wolno.

Wczoraj w sali p. Prusińskiego odbył się właściwy obchód. Komitet obchodu uczynił wszystko, aby nadać tej uroczystości prawdziwą szatę narodową i pobudzić serca kaszubskie do wiary w lepszą przyszłość. Uroczystość rozpoczęła się deklamacjami i pięknym śpiewem narodowym wychowanek seminarjum żeńskiego. Następnie na estradę wystąpił znany działacz społeczny p. prof. Pohlmann, który w treściwym odczycie scharakteryzował na-

merskie obywateli bandy rabusi w starego Fryca, który wtenczas był już nie najrajtem, ale królem pruskim. Z odczytu tego, opartego na badaniach historycznych dowodził, że my się niebożę nowego, a mianowicie, jak król pruski rozgwałcił nędzne załogi polskie i zapomógł Kaiserlingów i innych szlachetnie w namawiał szlachtę i lud pomorski, by zwrócili się do Niemców pruskiej, aby mieć pretekst do konfiskowania majątków polskich i obdarcia Niemców swych niegodziwych zauszników. Następnie opowiedział prof. Pohlmann o tragedii ludu pomorskiego za utratą ojczyzny i smutną dolę pod jarzmem pruskim, aż do wbrożenia wojsk polskich na Pomorze.

Po skończonym odczycie zebrana publiczność zaśpiewała Rotę Kołomyjską.

Jak dzierżawcy niemieccy niszczą mienie państwowe!

Chojnice. W ubiegły piątek obłożyła Policja Państwowa aresztem 8 centnarów ryb z tego powodu, ponieważ ryby nie miały należytą wielkości. Ryby te, przeważnie małe okonie i płotki, pochodziły z pobliskiego jeziora państwowego, które o dzierżawcę jest Niemiec, który wiedząc, iż niedługo będzie zniewolony opuścić dzierżawę, wyrządził państwu ogromne szkody. Wójewódzstwo powinno konfiskować takemu rybakowi wzgl. dzierżawcy jeziora państwowego, który używa zbyt gęstych sieci do łowienia rybek, wcale jeszcze nieodpowiednich na pokarm.

Ryby owe sprzedano w Chojnicach ludności ubogiej po 10 mk. za funt, aby za te pieniądze pokryć koszty zwózki. Ryby miały pójść do Warszawy dla żydowskich paskarzy na konserwy.

— Laskowice. (Urwanie się wagonów pociągu.) Przy pociągu Poznań—Gdańsk, który w niedzielę wieczorem o godzinie 10 i pół opuścił Poznań odhaczyły się nad ranem pod Pruszcem (między Bydgoszczą a Laskowicami) tylne wagony, przez co pociąg zjechał z 2 i pół godzinnym opóźnieniem do Laskowic.

— Wąbrzeźno. (Kradzieże nagrobków.) W tych dniach w wieczorem pewien osobnik wybrał się na zdobyc a nie znalazłszy odpowiedniego przedmiotu, zakradł się na cmentarz ewangelicki i wyłamał z grobów trzy krzyże, zabierając je ze sobą. Na ul. Matejki spotkał przechodniów, którzy go poznali, ukrył więc łup swój na placu Luksusowym, gdzie odnalazła go policja i zabrała na posterunek. Sprawcę oddano w ręce sprawiedliwości.

— Drzewo opałowe z lasów państwowych dla ubogiej ludności. Według rozporządzenia ministerstwa rolnictwa i dóbr państwowych z dnia 10 listopada ub. roku mają nadleśnictwa państwowe dostarczać ubogim i inwalidom ponad 50 procent niezdolności do pracy drzewa opałowego po cenach ¼ taksy z doliczeniem rzeczywistych kosztów wyróbki i to 2 do 4 mp. piekłów, a w wyjątkowych przypadkach walców lub gałęzi. Kto takie tanie drzewo otrzyma, nie może go sprzedawać innym osobom, jeżeli nie chce stracić prawa do dalszego otrzymywania taniego opału.

Z całej Polski.

Wynagrodzenie pracowników państwowych.

Na posiedzeniu, odbytem dn. 5. b. m. Rada ministrów uchwaliła przyznać cywilnym pracownikom państwowym, oficerom i chorążym, w związku z wykazaniem przez komisję dla badania kosztów utrzymania wzrostem drożyzny, w styczniu 60 pr. uposażenia miesięcznego, przyznanego na 1 lutego.

Szeregowym zawodowym uchwaliła rada ministrów przyznać 50 proc. uposażenia tego. Przy wypłacie należy potrącić tytułem częściowej spłaty 15 proc. zaliczki, wypłaconej na poczet uposażenia lutowego, 5 proc. uposażenia miesięcznego, przyznanego na 1. 2.

Zold i inne należności szeregowych niezawodowych, podwyższyła Rada ministrów z dniem 20 b. m. o 50 proc. Wpłata podwyżki 55 względnie 45 proc. winna nastąpić w dn. 14 bm.

W dniu 1 marca otrzymają cywilni pracownicy państwowi, oficerowie, chorążowie i szeregowi zawodowi uposażenie, przyznane na dzień 1 lutego, zwiększone dla cywilnych pracowników państwowych, oficerów i chorążych o 60 proc., dla szeregowych zawodowych zaś o 50 proc.

Wycieczki morskie.

..Warszawa. Dotychczas Liga żegluga polskiej urządziła wycieczki na morze i krótki wycieczki po zatoce Gdańskiej.

Obecnie Liga, wychodząc z założenia, że społeczeństwo polskie powinno nabrać praktycznej znajomości morza oraz tych krajów, z którymi nas łączy morze, zamierza organizować wycieczki po morzu. W tym celu utworzono komitet wycieczek, na którego czele stanął b. minister, p. Stanisław Sławiński. Specjalną wagę komitet zwróci na organizację wycieczek dla akademików, na możliwe ulgowe warunki.

Przy Lidze projektowane jest utworzenie biura informacyjnego, gdzie można będzie otrzymać wszelkie wiadomości o liniach morskich

Polskie wykłady powszechne w Gdańsku

(Wstęp na wykłady bezpłatny. — Początek o godzinie 5 po południu. — Sala Gminy Polskiej (Petershagen).)

Niedziela, 18 lutego, Jan Pietrzycki: „Ostatni ton polskiego romantyzmu”

Niedziela, 25 lutego, Profesor, p. Jan Paniński: „Z psychologii wrażeń wzrokowych” z demonstracjami i obrazami świetlnymi w sali fizyki gimnazjum

Wszelkie listy zwyczajne i rekomendowane oraz przekazy pieniężne dla „Gazety Gdańskiej” prosimy adresować:

Zjednoczone Wydawnictwa Pism Polskich w Gdańsku

Sp. z o. p.

Cudowne dziecko.

Z Rosją „Bergenske“ wedle potrzeby.
Z Anglią „Sarmacja“ pod banderą polską.

Tczew. Kapela „Moniuszko“. Lekcje muzyki odbywają się regularnie w każdy wtorek i piątek od godz. 7½ wiecz. w Hali Pomorskiej.

Spisek niemiecki przeciw marce polskiej.
 „Express Poranny“ w artykule pod tytułem:
 „Nowy spiszek niemiecki przeciw marce pol-
 skiej“ dopatruje się w zn'żce marki polskiej w
 ostatnich czterech dniach celowej kampanji
 Niemiec, które w obawie przed utratą wpływu
 gospodarczego i politycznego na Śląsku i w
 Gdańsku, podjęły akcję zmierzającą do obni-
 żenia kursu marki polskiej. Przedewszystkiem
 chodzi tu o to, że G. Śląsk może się wyśl'żnąć
 z zakresu oddziaływania wpływów ekono-
 omicznych niemieckich. To samo dotyczy
 Gdańska. Autor artykułu wyraża przypu-
 żczenia, że sfery rządowe odpowiednio zare-
 agują na tę kampanję.

Kursy dewiz w Gdańsku.

Dewizy	12 luty (urzędowe)		10 luty (w walnym obrocie)	
	placono	žadano	placono	žadano
dolar	27930,00	28070,00	31421,25	31578,75
wypl. teleg. n. Londy	130872 50	131327,00	146632 50	147367,00
Guld. hol.	11221,87	11278,13	12817,87	12882,63
marki polsk wypłata na	72,81	73,19	84,53	84,20
Warszawę	67,33	67,67	81,29	81,71
wypłata na Poznań	67,08	67,42	81,54	81,96

Berlin, dnia 13. lutego 23.
Kursy walut zagranicznych w Berlinie.

	Notowania ostatnie		Notowania przedostatnie	
	placono	żądano	placono	żądano
Holandja . .	10922,62	10977,38		
Buenos				
Aires. . .	10224,37	10275,63		
Belgia . . .	1508,71	1516,29		
Norwegia. .	5211,93	5238,07		
Dania . . .	5236,87	5263,13		
Szwecja . .	7331,62	7368,38		
Helsingfors	728,17	731,83		
Włochy. . .	1336,65	1343,25		
Londyn. . .	129676,00	130725,00		
Nowy Jork	27630,75	27769,25		
Paryż. . . .	1708,21	1716,79		
Szwajcaria .	5211,93	5238,07		
Hiszpania . .	4339,12	4360,88		
Japonia . . .	13266,75	13333,25		
Rio de				
Janeiro . .	3142,12	3157,88		
Wiedeń				
ostempl. . .	39,30	39,50		
Praga	822,93	827,07		
Budapeszt .	10,52	10,58		
Sofia	160,59	191,41		

Drobne informacje gospodarcze.

O wolny spław na Dźwinie. W okolicach rzeki Dźwiny na kresach znajdują się rozległe lasy, których wyręb roczny dochodzi do 500 000 metrów kubicznych. Drzewo z tych lasów, idące głównie na wywóz, transportowane bądź drogą lądową przez Łotwę, bądź drogą spławną na rzece Dźwinie, która, jak wiadomo, graniczy także z terytorjum łotewskim. W obu wypadkach transportu rząd łotewski czynił temu rozliczne przeszkody, na czym cierpiał ogromnie wywóz drzewa z tych stron. (Obecnie wileński zwiasek właścicieli lasów zwrócił się z memorjałem do ministerjum przemysłu i handlu, w którym wskazuje na potrzebę uregulowania wolnego spławu na rzece Dźwinie. Sprawa ta powinna być przedmiotem specjalnej umowy z rządem łotewskim.

Goniec

Krakowski

**Związek Handlowców w Poznaniu,
filia w Gdańsku, Zjednoczenie Zawodo-
we Pracowników Handlowych Prze-
mysłowych i Biurowych. Biuro
znajduje się przy ulicy Poggenpuhl
nr. 11 i czynne jest od 7—9 wieczorem.**

na jest gilotyna pod którą idąś =downi-

Kronika Gdańska



Luty
14

Walentego Kap.

Wschód słońca o godzinie 7.54
Zachód o godzinie 5.46
Wschód księżyca o g. 6.52
Zachód o godzinie 4.45 pp.

Stan wody w Wiśle dnia 13 Luty

	przebiegiasta	ostre
pod Toruniem	+ 4,26	+ 3,51
pod Chełmem	+ 4,1	+ 4,22
pod Kurzebrakiem	+ 4,48	+ 5,04
pod Tczewem	+ 5,8	+ 5,57
pod Schiewenhorst	+ 3,40	+ 3,39
pod Fordonem	+ 4,52	+ 3,82
pod Gubiądzem	+ 5,12	+ 4,40
pod Malborkiem	—	—
pod Einlage	+ 3,76	+ 3,64

* **Konsul norweski w Gdańsku.** Prezydent Rzeczypospolitej w porozumieniu z Senatem W. M. Gdańska udzielił egsequatur p. Sigurdowi Owrenowi, konsulowi norweskiemu w Gdańsku.

* Ze Związku Handlowców. W sobotę, dnia 10 lutego odbył się w piętrowych salach Strzelnicy bal maskowy Zw. Handl., oddziału gdańskiego. Dość obszerne sale wypełniły się

zadziwiającej doskonałości. Sporządzane ¹ na jest gilotyna pod któ... jakis ...

Czytajcie „Gazetę Gdańską”

Codzienny, osobny dział ekonomiczny

Nakładem Zjednoczonych Wydawnictw Pięć
Polskich w Gdańsku Sp. z o. p. Drukiem Dru-
karni Gdańskiej A.-G. w Gdańsku. Redaktor
odpowiedzialny Wilhelm Grimsman w Gdań-

Znawcy żądają Kühnego!

Teatr Miejski Gdańsk

Dyrekcja: Rudolf Schaper.

W środę, dnia 14. lutego,
o godz. 7 wiecz.

Bilety stałe A 2.

Nowo wewiczone.

Ueber unsere Kraft.

Widowisko w 2 odsłonach Björnsterne Björnsona.

W czwartek 15 lutego, o godz. 7 wiecz. Bilety
stałe C 2. **Tiefland.** Dramat muzyczny.

W piątek 16 lutego, o godz. 7 wiecz. Bilety stałe
D 2. **Zar und Zimmermann.** Komiczna opera.

W sobotę, 17 lutego o godz. 7 wiecz. Bilety
stałe E 2. **Wilhelm Tell.** Widowisko.

Imperial

Telefon 1996.

Kaszubski Rynek 14.

Telefon 1996.

Po przeprowadzeniu zmian w moim przedsiębiorstwie otwieram

**Schwarzkopf'a
Kawiarnię i Herbaciarnię**

(Mocca- und Teestuben)

z Cukiernią

Kuchnia i zimny
BUFET
otwarte od godz. 12
w noc.

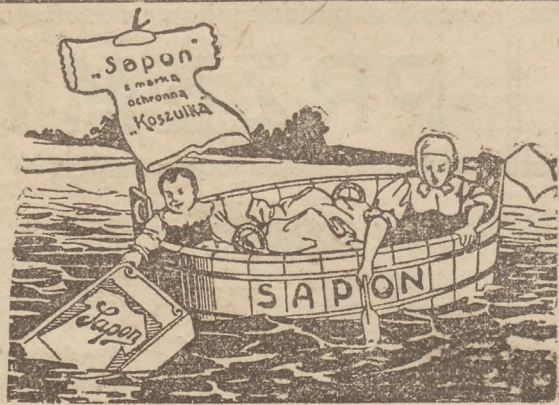
Codziennie
od godz. 4 po poł.
KONCERTY
orkestru Toczern.

**Wina
Likier
Piwa**

Restauracja pozostanie nadal jak dotąd czynna i klientelę
obsługiwać będę najlepszym z kuchni i piwnicy jak i starać się
będę o świeże pierwszorzędne ciasta

244

Z wysokim szacunkiem E. Schwarzkopf.



ŁATWA PRZEPRAWA

201

W czasie obecnej drożyzny, gdy gospodni i pań domu używa do prania jedynie
ekstraktu mydlanego „SAPON“ z marką ochronną „koszulka“. Pranie bielejzy wten-
czas o połowę mniej kosztuje, nadto ochrania się bielejzy i oszczędza pracy, czasu
i wydatku na opał. Żądać zatem wszędzie „SAPON“ z marką ochronną „koszulka“.
Chem. Fabr. „Ergasta“ C. Nagórski Starogard (Pomorz.)



Gorzkie migdały
Cytryny
Przyprawa do babek
Karzonki różane
Olejek cynamonowy

Aromat rumu
Aromat araku

Proszek waniliowy
Cukier waniliowy
Proszek do pieczenia
Tabletki mięty pieprz.

Zastępstwo i składy: **Hesselbein & Co.**
Gdańsk, Langenmark. 40. Telefon 2421.

PLANTA — PLANTA — PLANTA — PLANTA

Sp. Akc. „PLANTA“

—: poleca wypróbowane mieszanki roślinne —:

ASTMOZA do picia przeciw duszycy (astmie) 132

LAPIFELOZA o przyjemnym smaku przeciw
kamieniom żółciowym

KAPILOSAN do wzmocnienia włosów i mycia
głowy

Sp. Akc. „PLANTA“ Warszawa, Chłodna 43 Tel. 102-12.

N. Kalinowski & St. Preyss

Sp. z o. odp.

Przedsiębiorstwo budowlane (97)

Telefon 57-87

GDAŃSK

Langgarten 79

Budowa: domów, will, zakładów przemysłowych, kolei, dróg i mostów

W wykonywanie wszelkich robót nad- i podziemnych

Beton i żelbeton :: :: Biuro architektoniczne

Drobne ogłoszenia w Gazecie Gdańskiej
maia powodzenie!!!

Robię, co mogę,

by w tym czasie niezmiernie drożyzny tak obniżyć ceny za garmi-
tury męskie przez własne wykonanie, by każdemu było
możliwym, ubrać się dobrze i tanio. Od Pana zależy
wykorzystanie zaoferowanych przeze mnie udogodnień. —: —:

Oferuję:

Ubrania

Raglany

Ulstry

Cutawaye,

Spodnie w paski

w wielkim wyborze po niskich cenach

Najelegantsze wykonanie według miary pod gwarancją za nienaganny krój

Rzetelna usługa! — Stałe ceny!

Leo Czerniński, Schichaugasse 25 III.

Telefon 6324

Przyjmuje się zapłatę w polskiej walucie.

CENTRAL - BANK

G. m. b. H.

Tel. 6639

Gdańsk

Töpferg. 30

**Kupno i sprzedaż
walut zagranicznych**

Zafatwanie wszelkich
transakcyj bankowych

195

Reparacje

przy wszelkich maszynach
rolniczych i przemysłowych
wykonuje umiejętnie

259 **MAKS BALZEROWITZ**
Gdańsk, Stary Szotland 12. Tel. 2712

Każdy Wielkopolanin,

którego interesy
prowadzą do

Małopolski

Zachodniej

posługuje się

tylko

Gońcem,

Krakowskim.

Praca • Posady

Poszukuje się zaraz doświadczonej, samodzielnej

kucharki — gospodyni

umiejącej dobrze gotować, znającej się na chowie
drobni, konserwacji owoców i warzywa.

Zgłoszenia przyjmują:

Krajowe Zakłady Opieki Społecznej

w Wejherowie.

272

Biuralistka

biegła w języku polskim i niemieckim, umiejąca pisać
na maszynie do pisania oraz znająca książkowość,
może się zaraz zgłosić. Zgłoszenia pisemne do adm.
Gazety Gdańskiej pod nr. 337.

237

W Paryżu dyplomowana

NAUCZYCIELKA

Kurs francuskiego od 5-8

Promenade 51.

278

Portfel z wykazem

zgubiono. Oddać należy
u Pabli, Schusseldamm 24.

252

Potrzebny

**rutynowany majster
do młynu wodnego**

z 8-ma parami walców.

Oferty:

268

Wilno, Biuro Ogłoszeń S. Jutana ul. Niemiecka 4.

Uczennica

161

władająca językiem polskim w słowie i piśmie może
się zaraz zgłosić

Administracja Gazety Gdańskiej
Stadtgebiet 12.

Firma hurtowa działu spożywczego
poszukuje dla Oddziału Lwowskiego
dysponenta handlowego

chrześcijanina, doskonale obznajmionego z tą
branżą, mającego wieloletnie doświadczenie
i dobrą znajomość rynku polskiego. Oferty
z opisem życia i dotychczasowej pracy, oraz
podaniem referencji należy skierowywać do
„Reklamy Polskiej“, Warszawa,
ul. Jasna 10, pod „Dysponent Handlowy“. (256)

w różnych wielkościach z Konstantynopola
nadeszły

DYWANY PERSKIE

Teppichhaus Bluehbaum

Gdańsk, Promenade 6.

245